

Zastępca GIODO: kradzież tożsamości jest przestępstwem XXI wieku

24.02.16

Musimy chronić ludzi. Przestępstwo kradzieży tożsamości przechodzi do sieci. Zachłystujemy się wolnością i szeroką informacją publiczną, ale przez taką wolność zaburzona jest równowaga między prywatnością a dostępem do informacji - podkreśla Andrzej Lewiński, zastępca GIODO.



Pierwszą zmianą po wejściu w życie unijnego rozporządzenia w sprawie ochrony danych osobowych będzie wpisanie Inspektora Ochrony Danych jako odrębnego zawodu do systemu prawnego. ABI - administratorów bezpieczeństwa informacji był tylko strażnikiem bezpieczeństwa informatycznego.

Nielegalne wypływy danych

Jak twierdzi zastępca Generalnego inspektora Danych Osobowych **Andrzej Lewiński** rola ABI nie ogranicza się do zabezpieczenia komputerów w firmach. Chodzi o bezpieczeństwo wszystkich czynności związanych z przetwarzaniem danych. ADI nadzoruje pion informatyczny, ale ma też sterować polityką ochrony danych osobowych. W nowym rozporządzeniu unijnym, które zostanie opublikowane w lipcu tego roku w Dzienniku Urzędowym UE, a zacznie obowiązywać w Polsce za dwa lata - każdy podmiot musi zgłosić nielegalny wypływ danych do organu nadzorczego. Np. wypływ danych z banku powoduje, że osoba, której to dotyczy będzie miała prawo wystąpić o odszkodowanie.

Każdy ADO (Administrator Danych Osobowych) wprowadzając w życie program informatyczny musi pamiętać, że powinien przeanalizować skutki działania tego programu. - Dzisiaj odbywa się to tak, że bierze się pieniądze europejskie, buduje program, a potem zastanawia, czy jest podstawa prawna przetwarzania danych - mówi minister Lewiński. - Liczy się pieniądze na uruchomienie programu, a nie na jego wieloletnie prowadzenie, wraz z wypełnieniem praw konstytucyjnych obywateli - dodaje.

Kradzież tożsamości

Dzisiejszy inspektor ochrony danych (ABI) musi mieć ogromną wiedzę na temat technologii z powodu coraz liczniejszych kradzieży tożsamości. - Dzisiaj kataklizmem jest właśnie takie przestępstwo - akcentuje min. Lewiński. Dotyczy to kradzieży kredytów pobieranych w internecie, kradzież również wszystkich spraw wekslowych.

GIODO przygotowuje wystąpienie do rządu, aby zwrócić uwagę, że dzisiejsza polityka wekslowa ułatwia kradzież tożsamości, ponieważ sąd nie bada autentycznego podpisu.

- Uważam, że każdy weksel powinien być poświadczany notarialnie - mówi min. Lewiński. - Jest to dodatkowe utrudnienie, ale skuteczne zabezpieczenie - dodaje. - Kradzież tożsamości przybiera niebywale rozmiary, dlatego inspektor ochrony danych musi mieć wiedzę o nowych technologiach. Art.190 a) par. 2 kodeksu karnego zakłada, że kradzież tożsamości tylko wtedy jest przestępstwem, jeśli czyni szkody moralne lub majątkowe. To nie jest dobry przepis - dodaje.

- Musimy chronić ludzi, przestępstwo przechodzi do sieci, oszuści wyszukują słabe strony - wyjaśnia minister. - Zachłystujemy się wolnością do informacji publicznej, ale przez taką wolność zaburzona jest równowaga między prywatnością z dostępem do informacji - podkreśla.

[Katarzyna Żaczekiewicz-Zborska](#) 24.02.16